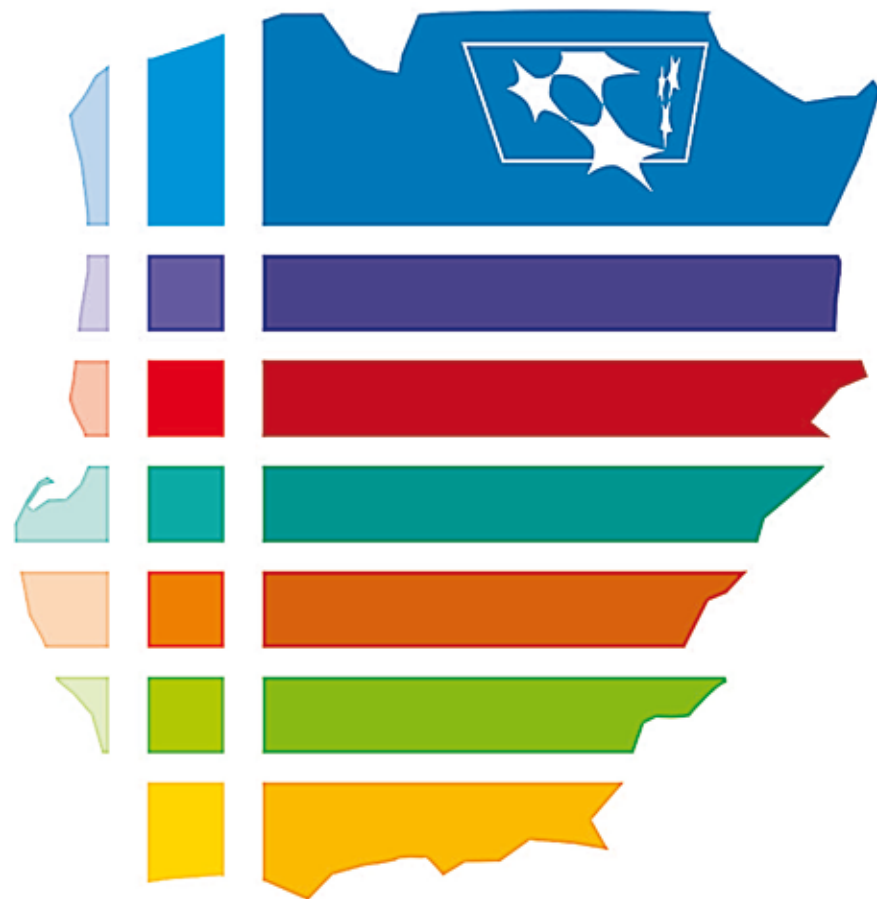




Chcesz dowiedzieć się  
więcej na temat  
Funduszy Europejskich?

[www.solidarnosc.org.pl/fe](http://www.solidarnosc.org.pl/fe)

NSZZ  
**Solidarność**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” realizuje projekt  
*pt. „Czas na fundusze i Polskę marzeń”*  
informujący i promujący Fundusze Europejskie.

W ramach projektu realizowane są m.in.

- strona internetowa
- plakat promujący Fundusze Europejskie
- specjalne wydanie „Tygodnika Solidarność”
- cykl artykułów w „Przeglądzie Oświatowym” poświęconych Funduszom Europejskim
- szkolenia dla osób odpowiedzialnych za informację, zaangażowanych w proces pozyskiwania środków z Funduszy Europejskich
- konferencje regionalne i konferencja podsumowująca w Gdańsku.

Od naszego zaangażowania zależą efekty wykorzystania Funduszy Europejskich.

**Wartość wsparcia - 67 mld euro.**

Partnerzy projektu:

- Niezależne Zrzeszenie Studentów
- wydawca pisma „Nowy Gwóźdź Programu”
- Tysol Sp. z o.o. wydawca „Tygodnika Solidarność”
- Stowarzyszenie Instytut Promocji Nauczycieli „Solidarność”
- wydawca „Przeglądu Oświatowego”.



**NARODOWA  
STRATEGIA SPÓJNOŚCI**  
*dla rozwoju Polski*



MINISTERSTWO  
ROZWOJU  
REGIONALNEGO

NSZZ

**Solidarność**

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt realizowany w ramach konkursu dotacji organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna.

NR 03/288  
19 marca 2009

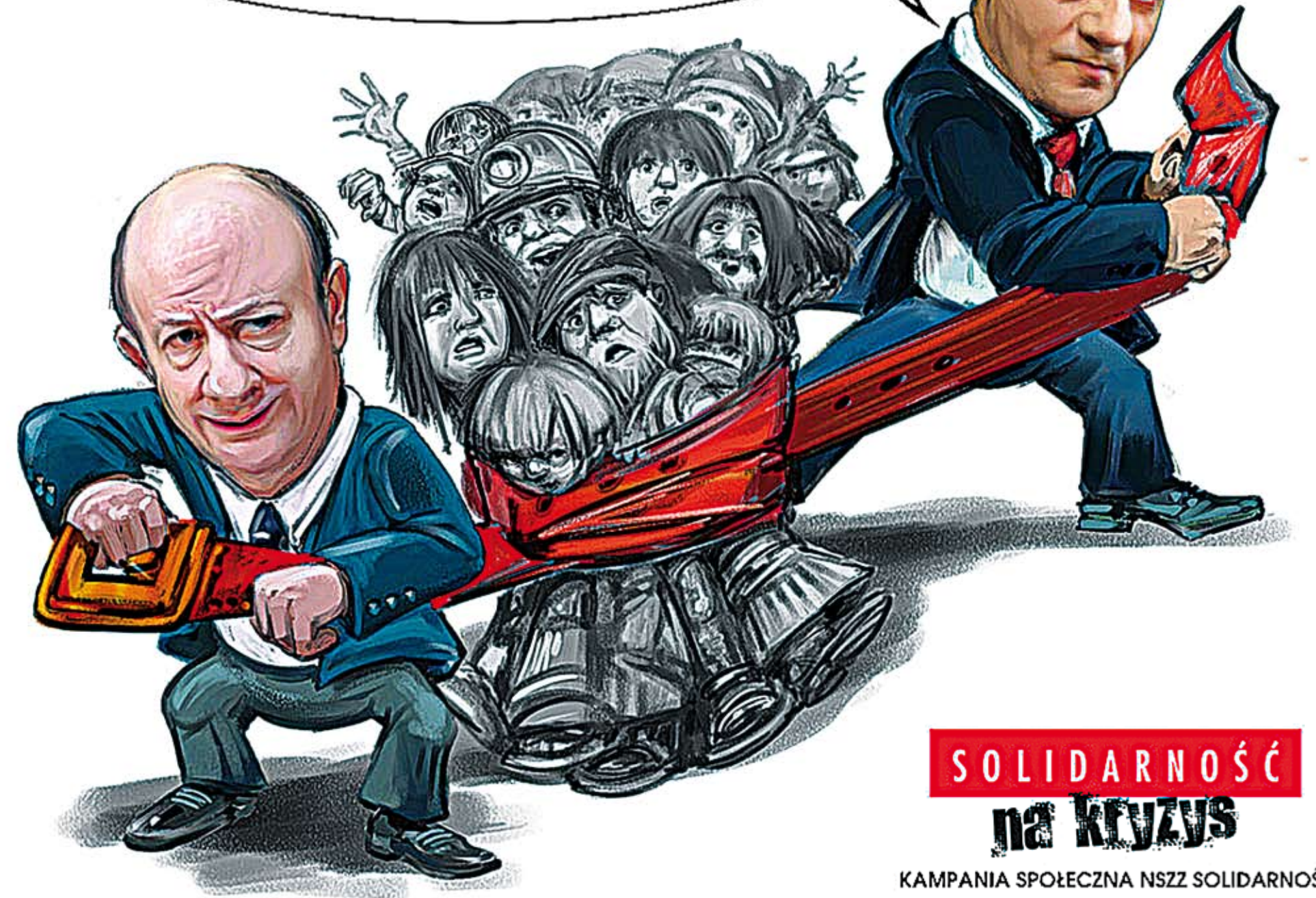
# **Solidarność** **ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO**

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

## **RZĄD NA KRYZYS**

Ja, minister Rostowski i mój rząd jest od tego,  
żeby w czasach światowego kryzysu Polacy ucierpieli jak najmniej.  
I uważam, że robimy to dobrze.

( Światowe Forum Ekonomiczne, Davos, 28 stycznia 2009 r.)



**SOLIDARNOŚĆ**  
**na kryzys**

KAMPANIA SPOŁECZNA NSZZ SOLIDARNOŚĆ



## ZARZĄD KGHM USTALIŁ 0 % WSKAŹNIK !

Krzywdząca zalogę - uchwała Zarządu Polskiej Miedzi została podjęta! Zarząd KGHM PM S.A. 10 marca br. ustalił jednostronnie wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w spółce na rok 2009 w wysokości – 0,00%.

Ustalony przez pracodawcę wskaźnik, zamyrała wzrost stawek osobistego zaszeregowania w KGHM Polska Miedz S.A., powoduje dalszy spadek realnej płacy pracowniczej oraz oddala waloryzację tabeli płac o postępującą inflację.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” ustalony wskaźnik nie spełnia oczekiwań załogi, w związku z czym odbywają się konsultacje z pracownikami i po wypracowaniu stanowisk w Komisjach Zakładowych i Międzyzakładowych - Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” - 18 marca br. podejmie decyzję o kierunkach dalszych działań na rzecz przyrostu średniej płacy w naszej spółce.

Wskaźnik nie uwzględnia założeń pracodawcy zmniejszających wynagrodzenie wynikające z ograniczenia

pracy w nadgodzinach, soboty, niedziele i święta oraz zmniejszenie zatrudnienia o 334 pracowników na stawkach wyższych niż średnia w KGHM. Ponadto spadek pracowniczych wynagrodzeń nastąpi w 2009r. w wyniku braku wypłaty zaliczek nagrody rocznej z tytułu wypracowania zysku w 2009r.

Wszystkie te działania zarząd Spółki uzasadnia występującym w świecie kryzysem i wynikającymi stąd oszczędnościami kosztowymi, które mają przynieść gwarancję zatrudnienia.

W opublikowanym budżecie na 2009r. zarząd prezesa Mirosława Krutina prognozuje osiągnięcie zysku w wysokości 488 milionów - kosztem obniżenia funduszu wynagrodzeń o 271 milionów.

Na cięcie kosztów poprzez zaniżenie średniej płacy w Spółce nie ma zgody Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”!

Do prognozy budżetu zarząd Polskiej Miedzi przyjął parametry: średnioroczny kurs 2, 9 USD oraz średnią cenę miedzi elektrolitycznej 3200

USD/t. Jak można przypuszczać są to parametry celowo zaniżone. Na dzień 11marca 2009r. cena miedzi wynosiła 3665,50 USD/t i wzrasta w przeciągu 3 m-cy o13,9%, a kurs dolara kształtował się na poziomie 3,64 zł.

Sztuczne zaniżenie parametrów powoduje, że prognozowany zysk jest zaniżony, co przełoży się na brak wypłaty pracownikom zaliczek na poczet dodatkowej nagrody rocznej za wypracowany zysk (ust 10 zał. Nr 11 ZUZP dla pracowników KGHM Polska Miedz S.A.: Jeżeli wynik finansowy netto wynikający z zatwierzonego budżetu Spółki na dany rok obrotowy i stopień realizacji odpowiednio za I półrocze oraz okres 9 miesięcy roku obrotowego wskazują, że dodatkowa nagroda roczna przekroczy 10% wynagrodzeń, Zarząd Spółki podejmuje decyzję o uruchomieniu wypłaty zaliczkowych na poczet dodatkowej nagrody rocznej).

Nie ma zgody załogi Polskiej Miedzi i reprezentującego ją NSZZ „Soli-



Józef Czycherski

damność” na sztuczne zaniżanie efektów ekonomiczno finansowych w zatwierdzonym na 2009 rok budżecie Spółki. SKGRM NSZZ „Solidarność” protestuje przeciw obniżeniu wynagrodzeń pracowniczych w wyniku likwidacji wypłaty zaliczek na poczet dodatkowej nagrody rocznej!

Wskaźnik przyrostu średniego miesięcznego wynagrodzenia nie został wynegocjowany, tylko ustalony jednostronnie przez pracodawcę – Zarząd KGHM Polska Miedz S.A., który został powołany po przejęciu władzy w Polsce przez Platformę Obywatelską.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” ustalony wskaźnik nie spełnia oczekiwań załogi, w związku z czym odbywają się konsultacje z pracownikami i po wypracowaniu stanowisk w Komisjach Zakładowych i Międzyzakładowych - Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” - 18 marca br. podejmie decyzję o kierunkach dalszych działań na rzecz przyrostu średniej płacy w naszej spółce.

### Szkolenia

○○○

14 lutego 2009 r., w Lubinie, odbyło się Szkolenie podstawowe na temat rozwoju NSZZ „Solidarność”, w którym uczestniczyło 13 członków Związku z Organizacji Międzyzakładowej w Zakładach Górniczych „Lubin” Oddział KGHM „Polska Miedz” SA. Podczas szkolenia rozmawiano o zależności między statusem Związku w firmie, a jego liczebnością oraz o tym jak liczebność wpływa na negocjacje z pracodawcą. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska.



○○○

W dniach 20 - 21 lutego br. w Lubinie miała miejsce, w ramach projektu Podstawowe Elementy Zarządzania, sesja Gra w przedsiębiorstwo czyli elementy rachunkowości zarządczej, podczas której uczestnicy zarządzając spółką, poznali podstawowe pojęcia ekonomiczne oraz nauczyli się rozszyfrowywać druk F-01. Symulacja zakończyła się wyceną przedsiębiorstw na podstawie wartości księgowej i metodą dochodową z kapitalizacją. Zajęcia przeprowadziła Urszula Wegner. W szkoleniu uczestniczyło 4 członków Solidarności z: Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, 1 z Zakładów Górniczych „Lubin” Oddziału KGHM „Polska Miedz” SA oraz 2 z Sitech z o. o. w Polkowicach.

○○○

Członkowie władz wykonawczych z organizacji NSZZ „Solidarność” w: Głogowskich Obiektach Sportowych Sp. z o.o. w Głogowie, Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Pracowników Oświaty i Wychowania w Jaworze, Energetyki Sp. z o. o. w Lubinie, Metal-Cynk Sp. z o. o. w Chojnowie i Pol-Miedz Trans Sp. z o. o. w Lubinie wzięli udział w Szkoleniu ogólnozwiązkowym dla działaczy NSZZ „Solidarność(SOD-1), które miało miejsce w Legnicy, w dniach 24 - 27 lutego br. Szkolenie dotyczyło organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzzwiązkowego. Zajęcia przeprowadzili Ewa Kosiorowska i Jerzy Morawski przy pomocy mecenasów Krzysztofa Nowickiego i Łukasza Wereszczyńskiego.



○○○

W Lubinie 7 marca br. odbyło się szkolenie Podstawy prawa pracy, w którym wzięli udział członkowie Związku z Organizacji Międzyzakładowej przy Zakładach Górniczych „Lubin” Oddziale KGHM „Polska Miedz” SA. Podczas spotkania Jerzy Morawski przybliżył uczestnikom, obowiązujące w ZG „Lubin”, zapisy Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy, Regulaminu Pracy i Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

**Harmonogram szkoleń w marcu 2009 r.:**

- 20 - 21 marca - Prawo pracy (I) (w ramach projektu PEZ), w Lubinie;
- 20 - 21 marca - Gra w przedsiębiorstwo czyli elementy rachunkowości zarządczej, w Legnicy;
- 27 - 28 marca - Gra w przedsiębiorstwo czyli elementy rachunkowości zarządczej; dla Volkswagen Motor Polska, w Lubinie;
- 27 - 29 marca - Społeczna Inspekcja Pracy (na zamówienie FUM Chofum SA w Chocianowie), w Sosnowce;

# Człowiek musi żyć prawdą, żeby zagrać tego, dla którego ta prawda była ważna

**Janusz Wolniak: Na wstępie chciałbym podziękować Panu i całej ekipie za wzruszenia, których dostarczył ten film. Z moich obserwacji wynika, że zarówno młodszymi, jak i starszymi pokoleniom. Czy Pan się tego spodziewał?**

Adam Woronowicz: To bardzo miłe co pan mówi, to nas zawsze zaskakuje, trudno odpowiadać na takie pytania, dla kogo jest przeznaczony ten film, do kogo jest skierowany. To że trafia do wielu ludzi, mogę się z tego tylko cieszyć.

**Młodzi ludzie powtarzali mi często, że jak to możliwe, żeby Polak zabijał Polaka? To było wielkie zdziwienie, oni byli tym zszokowani...**

To rzeczywiście była wielka tragedia naszego narodu. Ksiądz Jerzy widział, że po jednej i po drugiej stronie tej barykady stali Polacy. Hasło „walcz z zwycięzcą”, to nie jest hasło do nienawiści, ale do pojednania.

**Jak zaczęła się Pana przygoda z tym filmem?**

Poszedłem na casting do filmu.

**Wnioskuje z tego, że wówczas Pana wiedza na temat księdza Jerzego Popiełuszki była ograniczona?**

Miałem 11 lat kiedy zginął. Wtedy wiedzieliśmy, że był kapelanem „Solidarności”. Jednak musiałem tę wiedzę uzupełnić i dowiedzieć się o więcej, a nie ograniczać się tylko do tego, że zginął zamordowany przez funkcjonariuszy SB.

**Jakich miał Pan przewodników w tych poszukiwaniach?**

Jest to wielka zasługa reżysera Rafała Wieczyńskiego, że ten film powstał i oczywiście wielu osób, które były blisko księdza Jerzego, znajomych i przyjaciół, z którymi dane mi było się spotkać.

**Jak to się stało, że Pan tak mocno, autentycznie wcielił się w tę rolę? Czy musiał Pan zmienić samego siebie?**

Staralem się tę pracę wykonać jak najlepiej. Chciałem, żeby młodzi ludzie, którzy pójdą na ten film, nie czuli się oszukani. Jeśli daję się czas, aktorom, ekipie, to może powstać coś bardzo interesującego, co nie będzie nudziło młodych ludzi.

Jeśli chodzi o przygotowania do tej roli, zadalem sobie kilka pytań dotyczących swojego życia. Od tych pytań się nie ucieknę. Mógłbym to porównać do swoistego obraz sumienia. Wychodzi z tego bardzo szybko obraz siebie. Próba porównania z osobą księdza Jerzego to oczywiście ogromna dysproporcja, ogromna różnica, można powiedzieć przepaść, jednak wtedy jest to pewna szczerłość względem siebie, człowiek musi żyć prawdą, żeby zagrać tego, dla którego ta prawda była ważna. I tak „krok po kroku”, jak mówi Leo Benhaker, to jest praca, praca i jeszcze raz praca.

**Dotknął Pan święta wartości, o którym ksiądz Popiełuszko mówił: „Od wielu lat trwa nieprzerwana walka z prawdą, prawda jest jednak nieśmiertelna, a kłamstwo ginie śmiercią wszelką”. Widzę z tego, że to nie była tylko śmieszna rola w Pana życiu, ale rzecz, o której będzie się chyba pamiętać przez całe życie.**

Tak, oczywiście.

**A teraz takie pytanie trochę żartobliwe, czy Pan naprawdę nie umie śpiewać?**



Ksiądz Jerzy nie umiał śpiewać i śląd ta scena w filmie. Dał bym sobie radę, gdybym musiał.

**Czy w takim razie poszedłby pan do programu „Jak oni śpiewają”?**

Nie. Jest taka scena w filmie, która mnie nurtowała, kiedy jest wyjazd wojska w 1968 roku. Nie wyobrażam, żeby kleryków do Czechosłowacji kierowano, bo tam tylko raczej jednostki sprawdzone musiały być ideologicznie.

Oni prawdopodobnie wysłali ich do zabezpieczenia jakiś jednostek, oddziałów. Postawiono ich w stan gotowości, rozdano im amunicję, spakowano do samochodów, wysłano ich na granicę, a potem z powrotem wrócili do koszar. Ale prawdą jest, że nawet oficerowie do końca nie

Wcześniej w 1988 był film Agnieszki Holland „Zabić księdza”. Na pewno Pan go oglądał. Proszę mi powiedzieć czy w jakiś sposób ten film miał dla Pana znaczenie przy realizacji dzieła o księdzu Popiełuszce?

Ja ten film „Zabić księdza” pamiętałem z sali katechetycznej. W latach osiemnastych oglądało się go w kościołach. Ten film był niezwykle ważny, bo został stworzony przez panią Agnieszkę Holland, z wielkiej potrzeby serca. To był film, który powstał na emigracji. Ona знаła osobiście księdza Jerzego, wiedziała, że znając księdza nie można było tutaj porywać się jak z motyką na słońce, jeżeli chodzi o wybór aktora, który mógłby ewentualnie odegrać tą postać, ale ona bazowała tylko i wyłącznie na tym procesie toruńskim, na tym co było tam zawarte, o czym mówili ci, którzy zatrzymali księdza Jerzego, na tym się skupiła i oparła swój scenariusz. Ten film był niezwykle gorący, on przytłoniął i mówił o Europie, o Solidarności, o kraju, który walczy o swoją niepodległość, o swoją godność. Ten film był niezwykle ważny wtedy. Nasz film bardziej się koncentruje na osobie księdza Jerzego, tamten bardziej na osobie zbrodniarza, który powoli przechodzi na stronę dobra, ale walczy z tym, żeby nie przejść, ale siła tego księdza była tak duża, że on temu jakby ulegał. To są zupełnie dwa różne filmy, ale najważniejszy jest kontekst. Idea która przyniewelała pani Agnieszce była jak najbardziej czysta i słuszną.

**Wie Pan doskonale, że różne były recenzje dotyczące tego filmu.**

Ten film powstał z wielkiej potrzeby mówienia o tym. Niesamowite jest to, że na temat księdza Jerzego powstały już dwa filmy.

**Mam jeszcze takie osobiste dla Pana pytanie. Czy człowiek współczesny jest zdolny do takiego heroizmu, jakiego dokonał ksiądz Jerzy, czy Pan myślał o czymś takim?**

Myślę, że człowiek trafia na swój czas, wydarzenia, kontekst historyczny. Po prostu on się znalazł we właściwym miejscu, we właściwym czasie. Trudno mi mówić o jakimś zbiegu okoliczności, to z pewnością była łaska. Ksiądz Jerzy był człowiekiem modlitwy i głębokiej wiary, którą wyniósł z domu rodzinnego, no i to wszystko eksplodowało w którymś momencie. Na to się nałożył, jak wspomina-

łem, kontekst historyczny. Ks. Jerzy po prostu rozkwitł, myślę że była to też zasługa proboszcza parafii św. Stanisława ks.Teofila Boguckiego.

**W ostatnim czasie zostały nakręcone filmy o tej historii, która była przez lata przemierzana, mam tutaj na myśli „Katyń” Andrzeja Wajdy, myślę o filmie dokumentalnym „Gry wojenne” Dariusza Jabłońskiego, o pułkowniku Kuklińskim, teraz film o księdzu Jerzym Popiełuszce, w zapowiedziach jest również film o generale Fieldorfie. Chciałem spytać czy widzi Pan tutaj jakąś prawidłowość w tym, że reżyserzy młodszego i starszego pokolenia zajmują się tematami, na które masowo widz nie chodzi, nie są to komedie, sensacje...**

Wydaje mi się, że chcemy wypełnić lukę, która jest. Musi być tylko spełniony jeden warunek: powinniśmy to robić dobrze i o wszystko. Poza tym cały świat robi filmy o swojej historii: Amerykanie, Francuzi, Brytyjczycy, Rosjanie. „Walkiria” pokazała, że los milionów ludzi w okupowanej Europie zależał od spisku w niemieckiej armii.

Jak niewiele na razie powstało filmów, chociażby dotyczących naszej Armii Krajowej, naszego podziemia, Powstania Warszawskiego. Musimy pamiętać też, że te wydarzenia, to co działo się na Kresach czy nawet Powstanie Warszawskie, to są tematy gorące i ważne i czekają one na zrealizowanie. Powinny być zrobione z wielkim rozmachem, w wielu kontekstach. To już nie może być jeden oddział, zagubiony w takiej dramatycznej sytuacji jak pokazał to Wajda w „Kanale”. To była bardzo dramatyczna historia i zdajemy sobie sprawę, że pokazanie takiej historii w tylko jednym kontekście nie odda dramatu, a myślę, że zasługujemy na taki film. Może dzięki temu Europa trochę bardziej zrozumiałaby Polskę.

**Proszę mi powiedzieć, czy już jest pan rozpoznawalny, może pan spokojnie do sklepu wychodzić?**

Tak, absolutnie, nie się takiego złego nie dzieje (śmiech).

*Odwołuję za rozmowę.*

# Kuźniar przewodniczącym Emerytów i Rencistów

**Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie Miedziowe wybrali swojego przewodniczącego. Na miejsce zmarłego w styczniu Andrzeja Wyporkiewicza wybrano Zbigniewa Kuźniara.**

Zbigniew Kuźniar jest działaczem Solidarności od roku 1980. Pełnił wiele funkcji związkowych na szczeblu zakładowym, regionalnym jak i krajowym

Kuźniar został wybrany także delegatem Regionu na Kongres Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów.

W zebraniu uczestniczyli Zbigniew Gałązka – przewodniczący Sekcji Krajowej Emerytów i Rencistów NSZZ Solidarność oraz Bogdan Orlowski przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność.

## Spór o pensję zasadniczą

Po dwóch turach różnów z 18 lutego i 4 marca 2009 r., nie ma zgody i porozumienia między nauczycielskimi związkami zawodowymi a MEN w sprawie wysokości płacy zasadniczej. Organizacje związkowe nie godzą się dalsze spłaszczanie plac i zarzucają resortowi manipulowanie wskaźnikami wysokości wynagrodzeń.

Wynagrodzenie nauczycieli składa się z pensji zasadniczej i 14 dodatków. Razem tworzą one średnie miesięczne wynagrodzenie pedagogów. Stawki wynagrodzeń zasadniczych określa MEN w rozporządzeniu i stanowią one ok. 60 proc. całości „średniego wynagrodzenia”. W tym roku ciągle ich nie określono. Pozostałe składniki są określane w przepisach cen-

tralnych (np. wysługa lat, nadgodziny, „trzynastka”) i na poziomie jednostki samorządu terytorialnego (np. dodatek funkcyjny, motywacyjny). Przeciętny nauczyciel otrzymuje tylko kilka dodatków o charakterze periodycznym i czasami jednorazowych, stąd tak ważna jest wysokość wynagrodzenia zasadniczego. Rzecz w tym, że z roku na rok, udział płacy zasadniczej w średnim wynagrodzeniu ciągle maleje, szczególnie gdy chodzi o nauczycieli dyplomowanych i mianowanych. Aktualnie rząd proponował kolejną obniżkę. Związki domagają się, aby udział wynagrodzenia zasadniczego w średnim wynagrodzeniu systematycznie rósł, a nie malał. NSZZ „S” domaga się wzrostu wynagrodzenia zasadnicze-

go dla nauczycieli dyplomowanych co najmniej o 5 proc. od stycznia i o 5 proc. od września, w przeciwnym wypadku nie podpisze projektu nowelizacji rozporządzenia placowego. I tak zrodził się spór. Spór o tyle nieoczekiwany, że rządzący obiecywali w kampanii wyborczej cuda, a obserwuje się manipulację wskaźnikami wysokości wynagrodzeń, dążność do spłaszczania plac i degradacji środowiska oświatowego. Spłaszczenie plac nauczycieli kontraktowych, mianowanych i dyplomowanych wynika z nowelizacji Karty Nauczyciela i przyjętych tam nowych, niższych przeliczników procentowych dla wymienionych szczebli awansu zawodowego nauczycieli (111 proc. kwoty bazowej, 144 proc. i 184 proc.).

Tymczasem samorządy, uzgadniając ze związkami nowe regulaminy, muszą uwzględnić –poza dodatkami - również minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego, a tych, jak na razie, nie ma. Muszą też wypłacić nauczycielom podwyżki nie później niż w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu ustawy budżetowej, z wyrównaniem od 1 stycznia 2009 r., czyli do 23 kwietnia. Mamy już połowę marca i nierozstrzygnięty spór. Co będzie dalej? Jedno jest pewne: radykalne podwyżki i godne zarobki nauczycieli, jedno z podstawowych haseł wyborczych PO, można między bajki włożyć.

Stanisław Witek  
Rzecznik prasowy SROiW NSZZ „S”  
Region Zagłębie Miedziowe

**Instytut Pamięci Narodowej i Narodowe Centrum Kultury zapraszają na portal edukacyjny**

**www.popieluszko.pl**

16 lutego 2009 roku Instytut Pamięci Narodowej uruchomił kolejny, szósty już portal edukacyjny. Portal internetowy www.popieluszko.pl, poświęcony księdzu Jerzemu Popiełuszce, to wspólna inicjatywa Instytutu Pamięi Narodowej i Narodowego Centrum Kultury. Jej celem jest przypomnienie i ugruntowanie w świadomości społecznej postaci księdza Jerzego, niezłomnego duchownego, zamordowanego w 1984 roku przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Liczymy, że zaproponowana przez nas forma przekazu pozwoli na dotarcie do szerokiego kręgu odbiorców, a szczególnie do ludzi młodych, dla których Internet jest podstawowym narzędziem komunikacji. Portal powstał jako jeden z elementów akcji społeczno-edukacyjnej „Prawda jest nieśmiertelna XJ”.

Portal poświęcony ks. Jerzemu Popiełuszce opowiada historię jego życia poprzez wirtualną wędrówkę po jego pokoju. Został on pomyślany w ten sposób, by nawiązywał do rzeczywistych pomieszczeń, w których żył i pracował ks. Jerzy. W wirtualnym pokoju pojawiają się także przedmioty symbolizujące kolejne etapy życia kapłana – jak np. czapka żołnierska, będąca odniesieniem do lat służby wojskowej kleryka Popiełuszki.

Na portalu oprócz biogramu księdza zamieszczone będą relacje, dokumenty, galerie zdjęć. Na portalu znajduje się również mapa z miejscami działalności ks. Jerzego. Inter-nauci będą mogli zapoznać się także z homiliami księdza Jerzego, wygłaszanymi podczas mszy św. za Ojczyznę, odprawianych w warszawskim kościele pw. św. Stanisława Kostki. Kazania zostały zamieszczone zarówno w formie tekstu, jak i autentycznych nagrań. Do dyspozycji zainteresowanych będą także materiały edukacyjne (w tym scenariusze lekcji), przybliżające postaci i działalność ks. Jerzego Popiełuszki.



160 tys. pracowników straciło pracę w styczniu br.  
16,5 proc. wynosi już stopa bezrobocia.  
Zagrożone zapadają m.in. motoryzacja, transport, przemysł przetwórczy,  
stoczniowy i zbrojeniowy.

**RZĄD UWAGA, ŻE KRYZYS ROZWIĄJE  
NIEWIDZIALNA RĘKA RYNKU!  
TO NIEPRAWDA!**

NSZZ „Solidarność” domaga się działań wspierających wzrost gospodarki:

- ochrony miejsc pracy,
- zwiększenia nakładów na inwestycje publiczne,
- szybszego wykorzystania funduszy unijnych,

**Brak pracy uderza przede wszystkim w pracowników i ich rodziny!**

NSZZ „Solidarność” domaga się:

- uruchomienia dodatkowych środków finansowych na wygradzenia za czas przestoju;
- zwiększenia środków na pomoc socjalną dla poszkodowanych przez skutki kryzysu;
- podniesienia kwoty wolnej od podatku;
- zniesienia opodatkowania udzielanej pomocy socjalnej.

**TRUDNE CHWILE PRZETRZYMAJMY RAZEM!  
W SOLIDARNOSCI BEZPIECZNIEJ!**

„Kryzys to okres, kiedy razbudowa pomocy społecznej staje się konieczna,  
by społeczeństwo mogło przetrwać i podnieść się po ciociach, które on zadaje”  
Jeffrey Sachs, Polityka 12 lutego 2009 r.

[www.solidarnoscna Kryzys.pl](http://www.solidarnoscna Kryzys.pl)



# Zbrojeniówka protestuje

**Ponad 10 tysięcy związkowców z zakładów zbrojeniowych protestowało w piątek przed Sejmem i Kancelarią Premiera w obronie swoich miejsc pracy.**

Protestowali w ten sposób wobec rządowych cięć w zamówieniach na produkcję i zakup broni. Manifestacja rozpoczęła się na Placu trzech Krzyży w Warszawie. Później związkowcy przeszli pod Sejm i Urząd Rady Ministrów. Manifestanci wręczyli petycję z postulatami branży marszałkowi Bronisławowi Komorowskiemu oraz urzędnikom z Urzędu Rady Ministrów.

Wojskowi orzekli, że plan aktualnych zakupów to tajemnica, a zainteresowani dowiedzą się, co ich czeka w ciągu czterech miesięcy, bo tyle armia daje sobie na renegotjowanie umów - mówi Stanisław Głowacki, szef "S" w zbrojeniówce, który 3 marca br. uczestniczył w rozmowach o ostatnich szansach z wiceministrami obrony, skarbu i gospodarki.

Związkowcy spotykają się w Warszawie przede wszystkim po to, aby zwrócić uwagę, że jest kryzys. Dzieje się to czego się obawialiśmy, pewna bierność rządu, uniki, i tylko werbalna gotowość walki z kryzysem to musieliśmy skończyć napięciami społecznymi. Jeśli mówimy o solidarnym dźwiganiu ciężaru kryzysu to z całą pewnością już tak jest. Dźwigają go pracownicy i biorą na swoje barki te ciężary - mówi Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "S"

Przyjechaliśmy do Warszawy, żeby zadać pytanie, czy państwo polskie może zapewnić nam bezpieczeństwo podczas kryzysu. Upadek przemysłu zbrojeniowego będzie oznaczało osłabienie naszej obronności, ale i utratę miejsc pracy, więc po co nam państwo, które nie jest w stanie zapewnić choćby pewnego minimum poczucia bezpieczeństwa. - powiedział Janusz Śniadek

Komisja Krajowa NSZZ "S" poparła działania Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego w obronie miejsc pracy. Zdaniem związkowców decyzje budżetowe rządu odbijają się na pracownikach tej branży. Radykalne zmniejszenie środków na modernizację armii może doprowadzić do likwidacji całej branży i około 40 tys. miejsc pracy. "Zdecydowana większość firm tej branży znajduje się na terenie o szczególnie wysokim wskaźniku bezrobocia" - czytamy w stanowisku Komisji Krajowej.

W akcji protestacyjnej wzięli też udział związkowcy z branży motoryzacyjnej, która także przeżywa ciężkie chwile oraz związkowcy z przemysłu stoczniowego. Region Zagłębie Miedziowe reprezentowali przedstawiciele Volkswagenu i Sitechu.



## Śniadek podczas manifestacji

„Dzisiaj najważniejszą kwestią jest ochrona miejsc pracy Polaków. Konieczne są aktywne działania rządu wspierające współdziałanie pracowników i pracodawców. Solidarność na kryzys – to recepta dla polskiej gospodarki.

Priorytetem działań rządu powinna być ochrona miejsc pracy. Bezrobocie wzrasta, a decyzja Ministerstwa Obrony Narodowej o renegotjowaniu umów zawartych z dostawcami uzbrojenia jest strzałem w stopy. Dla 40 tysięcy pracowników i ich rodzin oznacza to utratę miejsc pracy i środków do życia. Dla kilku regionów Polski faktyczną degradację.

Konieczne są zdecydowane działania rządu zmierzające do ochrony miejsc pracy, podtrzymania popytu wewnętrznego i ochrony rodzin, które zostaną dotknięte skutkami kryzysu. Jesteśmy przeciwni marnowaniu publicznych pieniędzy. Rząd powinien być oszczędny, ale nie można oszczędzać na tym, co najważniejsze: wydatkach społecznych i inwestycjach publicznych. Źródłem dodatkowych środków mogą być również fundusze unijne.

Dziś nie wystarczy mówienie o działaniach antykryzysowych, dziś trzeba wprowadzenia konkretnych rozwiązań. Po stronie pracowników i pracodawców powinien stanąć rząd. Dlatego NSZZ „Solidarność” postuluje zawarcie działań antykryzysowych w jednej spec ustawie obowiązującej na czas kryzysu. Powinna ona opierać się na czterech filarach, zawierających rozwiązania: finansowo-gospodarcze, ochraniające miejsca pracy, pomagające osobom zagrożonym i dotkniętym kryzysem oraz tymczasowe regulacje prawne ułatwiające inwestycje czy zwiększające popyt.

NSZZ „Solidarność”, cały czas jest blisko pracowników i cały czas ich wspiera. Prowadzimy niejednokrotnie trudne negocjacje mające na celu ochronić miejsca pracy oraz firmę, w której pracują. Pracownicy godzą się na obniżki pensji czy skrócony czas pracy. Jednak bez aktywności rządu nie uda się uratować wielu miejsc pracy. Wsparcia potrzebują tak pracownicy jak i firmy, w których pracują. Pracownicy i pracodawcy jadą na jednym wózku.

Powtarzam - Konieczna jest większa aktywność rządu przejawiająca się w konkretnych rozwiązaniach. Kryzys nie rozwiąże się sam – pracę w ciągu miesiąca straciło 160 tys. osób. Uważamy, że w sytuacji kryzysu niezbędne jest zaangażowanie środków budżetowych. Konieczne są inwestycje, bo nakręcają popyt i tworzą miejsca pracy.

Postulujemy podjęcie wspólnych działań mogących uratować kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy i zapobiec zagładzie zakładów zbrojeniowych, położonych w regionach zagrożonych strukturalnym bezrobociem.”

Premier  
Rządu Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Donald Tusk  
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Bronisław Komorowski

Szanowni Panowie !

Międzynarodowy kryzys finansowy - jak Państwo wiecie - silnie oddziałuje również na ogólny europejski przemysł motoryzacyjny. Także i nasz zakład Volkswagen Motor Polska jest tym dotknięty podobnie jak i nasi dostawcy. Stąd też, obawiamy się długoterminowych oraz dramatycznych skutków związanych z naszym zatrudnieniem. Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność”, stoi na stanowisku, że prawie 250 tys. ludzi zatrudnionych w branży motoryzacyjnej w Polsce (w większości dzięki obcym Koncernom) potrzebuje również wsparcia jak nasi koledzy i koleżanki w Europie Zachodniej. Niektóre europejskie rządy, np. Rząd Niemiec, próbuje przeciwdziałać skutkom kryzysu, które dotknęły producentów samochodowych za pomocą bodźców koniunkturalnych, takich jak premia za złomowanie starych samochodów czy premia z tytułu ochrony środowiska.

Przykład Niemiec: Stabilizacja koniunktury – premia z tytułu ochrony środowiska polegająca na wycofaniu starych samochodów osobowych

Ilość samochodów osobowych w Niemczech na dzień 1 stycznia 2008 wynosiła 41,2 mln, z czego 11 mln. aut ma ponad 10 lat. Te pojazdy spełniają z reguły co najwyżej normę emisji spalin EU 2 i stanowią w związku z tym duże obciążenie dla środowiska.

Z tego względu związek zawodowy IG Metall (z którym ściśle współpracujemy) zaproponował, żeby każdy prywatny właściciel pojazdu starszego niż 10 lat, otrzymał dopłatę od Państwa w wysokości 3.000 Euro za okazaniem certyfikatu złomowania. Jest to wkład w zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska. Certyfikat złomowania ma być gwarancją, że samochody te nie będą eksportowane.

Konkretnie zrealizowano:

Rząd Niemiec w trybie pilnym rozważył to żądanie w ramach pakietu koniunkturalnego II i ustalił bonus za złomowanie w wysokości 2.500 Euro w odniesieniu do aut starszych niż 9 lat. W sumie rząd zaplanował na ten cel 1,5 mld euro. Dzięki tej sumie można będzie wypłacić do 600. 000 premii. Eksperti liczą, że ta premia spowoduje w tym roku zakup 300.000 nowych samochodów.

Jak wynika z najnowszych danych dot. sprzedaży aut w Niemczech zabieg ten okazał się bardzo skuteczny.

Ponieważ przemysł motoryzacyjny również w naszym kraju zalicza się do kluczowych gałęzi przemysłu i wywieńra ogromny wpływ na rozwój gospodarki, zwracamy się do Państwa z prośbą o sprawdzenie czy podobne inicjatywy byliby możliwe także u nas? Uważamy, że stabilizacja przemysłu motoryzacyjnego dokonana tym sposobem będzie miała pozytywne oddziaływanie na ogólny rozwój gospodarczy w naszym kraju. Liczymy na podjęcie szybkich i zdecydowanych działań w celu ochrony naszych miejsc pracy oraz skorzystanie z przedstawionych skutecznych przykładów.

Z wyrazami szacunku  
Za Organizację Zakładową  
NSZZ „Solidarność” w Volkswagen Motor Polska  
przewodniczący Dariusz Dąbrowski



# Gdzie dziewczęta z tamtych lat...

W 1910 roku socjalistyczna międzynarodówka zaproponowała obchodzenie dnia kobiet. Datę ustalono na 8 marca i... przyjęła się na całym świecie.

W PRL oczywiście to święto było świętem państwowym. Wspomnimy dziś kilka kobiet, których losy dopełniły się w PRL...

## TYTUŁEM WSTĘPU

W okresie II wojny światowej, w latach 1939-1945 podziemnym wojskiem była Armia Krajowa, przez cały okres wojenny prowadziła ona skuteczną akcję scale-niową

z wojskowymi organizacjami Stronnictwa Narodowego (Na-rodowe Siły Zbrojne) oraz Stron-nictwa Ludowego (Bataliony Chłopskie). Armia Krajowa mia-ła swe agendy na terenie całej okupacji niemieckiej.

W 1945 rozkazem komen-danta głównego Leopolda Okulickiego została rozwiąza-na. Działania konspiracyjne przeciwko Sowietom i Armii Radzieckiej oraz rodzimym zdrajcom komunistycznym miała podjąć organizacja „Nie”. Ponieważ terror sowiecki i powołanych w celu zwalczania podziemia niepodległoś-ciowego oddziałów KBW wzma-gał się, zaczęły

w sposób żywiłowy powsta-wać nowe oddziały partyzan-ckie. Dlatego rząd polski

w Londynie powołał do życia Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ). Należy dodać, że Stronni-ctwo Narodowe zdelegalizowa-ne w PRL, na bazie NSZ powoła-ło Narodowy Związek Wojsko-wej (NZW). W konspiracji wojno-jennej ogromną rolę odegrała także organizacja Wolność i Niezawisłość(WiN). Sporo rów-nież powstało nieafiliowanych przy żadnej

z wymienionych organizacji oddziałów partyzanckich oraz organizacji młodzieżowych.

Do lat 60-tych władza ludowa walczyła z ostatnimi partyzanta-mi. Trzon tych organizacji został rozbity w latach 50-tych.

Nie mogłyby one funkcjono-wać bez łączniczki, sztyrantek, sanitariuszek...

## DZIEWCZYNY PODZIEMIA NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO

### MY z AK

### „Teresa”

Jadwiga Tokarzewska pocho-dziła z Buska, gdzie była nauczy-

cielką i dyrektorką szkoły. W czasie okupacji pracowała w konspiracji we Lwowie. So-wieci aresztowali ją w 1945 r., do Polski mogła powrócić w 1955.

### „Jagienka”

Kapitan Zofia Dąb-Biernacka w okresie wojny była kurierką KG Okręgu Wileńskiego AK.

Po 1944 r. przedostała się do Warszawy, gdzie złożyła raport o losach żołnierzy AK pod oku-pacją radziecką. Zalażyła komór-kę kontaktu z AK na Wileń-szczyźnie, dzięki której można było zorganizować ewakuację, jak największej liczby żołnierzy z zagrożonych terenów.

W 1946 zagrożona aresztowa-niem przez UB na stałe wyjecha-ła z Polski.

### MY z WiN

### „Anna”

W czasie wojny w łączniczka AK, sanitariuszka podczas akcji „Burza”. Po wojnie zakonspiro-wana w organizacji Wolność i Niezawisłość jako łączniczka i opiekunka skryżynki kontakto-wej całego Obszaru Południowe-go WiN. Aresztowano ją w 1947 roku i poddano okrutnemu

śledztwu. Jeszcze z więzienia po-wiadomiła kierownictwo WiN o tym, kto ją wydał wskazując w ten sposób agenta UB. W wy-niku tortur popadła w chorobę psychiczną.

### „Lena”

Przed wojną była harcmistrzy-nią i nauczycielką. W ZZWZ-AK od 1940 roku, pracowała jako kierownik w Wydziale Kolporta-żu BiP KG AK. W 1946 roku wstąpiła do WiN, gdzie

W Zarządzie pozostawała ku-rierką. Aresztowano ją w 1947 r. i skazano na 8 lat więzienia, zwolniono na skutek amnestii w 1950 r. Wtedy ponownie za-angażowała się w działalność WiN. Znowu ją aresztowano w 1952 r.

### MY z NSZ- NZW

### „Żabka”

Walentyna Stempkowska by-ła łączniczką komendy Okręgu NSZ w okresie wojny. W 1943 została aresztowana przez gesta-po i po ciężkim śledztwie wysła-na do obozu koncentracyjnego w Ravensbruck. Z obozu wróciła w 1945 r. i związała się jako łącz-niczka Komendy Okręgu

z NZW. UB aresztowało ją w 1946 r., została skazana na 6 lat więzienia.

### „Basia”

W okresie wojny - żołnierz Ar-mii Krajowej. Po wkroczeniu wojsk sowieckich wstąpiła do jednego z partyzanckich oddzia-łów NZW. W 1948 brała udział w starciu z UB i KBW. Zginęła.

### „Ewa”

Podporucznik Ruta Czapliń-ska była kierowniczką łączności w Komendzie Głównej NZW. Aresztowana z innymi członka-mi KG została skazana na 10 lat więzienia, Wyrok odsiedziała w całości.

O tych i wszystkich innych dziewczynach Niepodległości napisał Z. Herbert:

„Należy jej się pomnik lub przynajmniej obelisk za to, że ca-ła była z mitycznych czasów, kie-dy autorzy greccy albo rzymscy i czytelnicy przy lampce oliwnej lub świecy pakt zwalerali i moc-no wierzyli, że obrona wolności jest rzeczą chwalebną.”

Z ostatniej odezwy Komendy Głównej NZW:

„Bogu-pośluszeństwo, Naro-dowi-wierność, a Polsce wielkiej wartością człowieka-synowskie



Agnieszka Rurak- Żeleźny

oddanie. Czwarte pokolenie ru-chu narodowego roznici brzask w światło nowego dnia, wów-czas polski nacjonalizm zdejmie brzemień miecza walki i stanie się twórczym wkładem w życie zbratanych narodów wolnego świata.”

Agnieszka Rurak- Żeleźny

„Żołnierze wyklęci”, praca zbio-rowa, Warszawa 2002

## Wyrok w sprawie milicjantów – 3 kwietnia



Sąd Rejonowy w Legnicy nie wydał wyroku w sprawie byłych milicjantów oskarżonych o znęcanie się w latach 80-tych nad członkami podziemnej „Sol-damności”.

Wyrok miał zostać ogłoszony w piątek (13 marca). Tak się jednak nie stało. Zasia-dający na ławie oskarżonych nie po raz pierwszy w trakcie procesu grali na zwło-kę. Jeden z nich - Zdźisław S. podczas piąt-kowej rozprawy przez półtorę godzinę odczytywał swoje wyjaśnienia. Były mili-cjant m.in. oskarżył media i oskarżającego go prokuratora za IPN o nierzetelność.

Tadeusz K., Piotr M. i Zdźisław S. zo-stali postawieni przed sądem przez Od-działową Komisję Ścigania Zbrodni prze-chwiko Narodowi Polskiemu we Wrocla-wiu. Pierwsi dwaj oskarżeni są o znęcanie się w latach 80-tych nad zatrzymanymi działaczami podziemnej Solidarności. Grozi im do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Trzeci był milicjant – Zdźisław S. oskarżony jest o zaniechanie udzielenia pomocy pobitym opozycjonistom. Jemu grozi trzy lata więzienia.

3 kwietnia wygłoszone zostaną mowy końcowe a sąd ma ogłosić wyrok.

J (lca.pl)

## Solidarność na kryzys

“Solidarność na kryzys” - pod ta-kim hasłem NSZZ Solidarność zaini-cjowała ogólnopolską kampanię in-formacyjną. Korzystając z doświad-czeń innych krajów Unii Europejskiej w celu przeciwdziałania negatyw-nym skutkom kryzysu, “S” postuluje o solidarne współdziałanie praco-dawców i pracowników przy aktywnym wsparciu rządu.

Kampania „Solidarność na kry-zys” jest prowadzona przez NSZZ „Solidarność” w celu ochrony pra-cowników przed negatywnymi kon-sekwencjami kryzysu gospodarcze-go. Stopa bezrobocia w styczniu br. wzrosła do 10,5 proc.1 Według anali-tyków jeszcze wzrośnie ponieważ firmy chcą ograniczyć skutki kryzy-su poprzez redukcję zatrudnienia.

NSZZ „Solidarność”, opierając się na założeniach Komisji Europejskiej, uważa, że jednym z najważniejszych założeń w walce z kryzysem powin-no być utrzymanie siły nabywczej, wpływającej na wzrost popytu we-wnętrznego i rozwój gospodarki. Równoległym kierunkiem działań musi być ochrona miejsc pracy, opra-cowanie systemu pomocy dla naju-boższych i najbardziej poszkodowa-nych w wyniku kryzysu. Działania te powinny być realizowane w oparciu o zasady solidarności i sprawiedli-wości społecznej.

Rozwiązania przyjęte w innych krajów Unii Europejskiej wskazują na celowość działań opartych na za-sadzie solidarności. Przyjęty 26 listo-pada 2008 r. przez Komisję Europej-ską komunikat „Europejski plan na-prawy gospodarczej” oparty na zasada-dzie solidarności i sprawiedliwości społecznej skupia się na 2 kluczo-wych filarach. Pierwszym jest zwięk-szenie siły nabywczej umożliwiającej wzrost popytu i zaufania. Drugim jest ukierunkowanie działań krótko-terminowych na zwiększenie konku-rencyjności w dalszej perspektywie, poprzez przyjęcie działań dostos-o-wawczych do sytuacji.

- działaczy związkowych
- członków specjalnego zespo-łu negocyjacyjnego lub europej-skiej rady zakładowej
- członków specjalnego zespo-łu negocyjacyjnego, organu przed-stawicielskiego lub przedstawie-cielem pracowników w spółce europejskiej
- członków specjalnego zespo-łu negocyjacyjnego, organu przed-stawicielskiego lub przedstawie-cielem pracowników w spół-dzielni europejskiej
- członków specjalnego zespo-łu negocyjacyjnego, zespołu przedstawicielskiego albo przed-stawicielem pracowników w ra-dzie nadzorczej spółki powstałej w wyniku połączenia transgra-nicznego spółek,
- społecznych inspektorów pracy
- pracowników powołanych do odbycia czynnej służby wojskowej, służby zastępczej, zasadniczej służby wojskowej albo przeszkolenia wojskowe-go
- członków rady pracowni-ków.

W razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy nie stosuje się przepisów dotyczą-cych ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub roz-wiązaniem umowy o pracę (art. 41 (1) § 1 KP).

## Umowy na czas nieokreślony

- O zamiarze wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony pracodawca zawiadamia na piś-mie reprezentującą pracownika zakładową organizację związko-wą, podając przyczynę uzasad-niającą rozwiązanie umowy. Je-żeli zakładowa organizacja związkowa uważa, że wypowie-dzenie byłoby nieuzasadnione, może w ciągu 5 dni od otrzy-mania zawiadomienia zgłosić na piśmie pracodawcy umotywo-wane zastrzeżenia (art. 38 KP).
- Wypowiedzenie umowy na czas nieokreślony przez praco-dawcę jak i rozwiązanie przez niego każdego rodzaju umowy o pracę wymaga podania przy-czynny uzasadniającej (art. 30 § 4 KP).
- Oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu lub rozwiąza-niu bez wypowiedzenia umowy o pracę powinno zawierać po-uczenie o prawie odwołania się do sądu (art. 30 § 5 KP).
- Wypowiedzenie umowy na czas nieokreślony wymaga wcześniejszej konsultacji tego za-miaru z reprezentującą praco-nika zakładową organizacją związkową (art. 38 § 1 KP).
- Jeśli wypowiedzenie umowy na czas nieokreślony było nie-

prawidłowe lub bezzasadne sąd może orzec o bezskuteczności wypowiedzenia a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu o przy-wróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu (art. 45 § 1 KP).- Wypowiedzenie umowy o pracę oraz jej rozwiązanie bez wypowiedzenia wymaga formy pisemnej (art. 30 § 3 KP).

## Wypowiedzenie umowy o pracę

- W okresie co najmniej dwu-tygodniowego wypowiedzenia umowy o pracę dokonanego przez pracodawcę pracowniko-wi przysługuje zwolnienie na poszukiwanie pracy, z zachowa-niem prawa do wynagrodzenia (art. 37 § 1 KP).
- Umowę na czas określony można wypowiedzieć jedynie gdy zawarła ją na okres dłuższy niż 6 miesięcy i jednocześnie za-warto w niej odpowiednią klau-zulę (art. 33 KP).
- Pracodawca nie może wypo-wiedzieć umowy o pracę pra-cownikowi, w sytuacji gdy brakuje mu nie więcej niż 2 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożli-wia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku (art. 39 KP), z wyjątkiem

sytuacji wskazanych w art. 43 KP.- Pracodawca nie może wypo-wiedzieć umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwio-nej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jesz-cze okres uprawniający do roz-wiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 41 KP).
- Pracodawca nie może wypo-wiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie ciąży, a także w okresie urlopu macierzyńskie-go pracownicy, chyba że zacho-dzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy bez wypo-wiedzenia z jej winy i represen-tująca pracownicę zakładowa or-ganizacja związkowa wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy (art. 177 § 1 KP).

## Związki zawodowe

- W zakresie praw i interesów zbiorowych związki zawodowe reprezentują wszystkich pracow-ników niezależnie od ich przyna-leżności związkowej. W spra-wach indywidualnych stosun-ków pracy związki zawodowe re-prezentują prawa i interesy swo-ich członków. Na wniosek pra-cownika niezrzeszonego związek zawodowy może podjąć się obro-ny jego praw i interesów wobec pracodawcy (art. 7 KP).

1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych).

– Spór zbiorowy pracowników z pracodawcą lub pracodawcami może dotyczyć warunków pra-cy, płac lub świadczeń socjal-nych oraz praw i wolności zwią-zkowych pracowników lub in-nych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w zwią-zkach zawodowych (art. 1 ustawy z dnia 29 maja 1991 r. o rozwią-zywaniu sporów zbiorowych).

– Strajk zakładowy ogłasza or-ganizacja związkowa po uzyska-niu zgody większości głosują-cych pracowników (referendum strajkowe), jeżeli w głosowaniu wzięło udział co najmniej 50% pracowników zakładu pracy. Ogłoszenie strajku powinno na-stąpić co najmniej na 5 dni przed jego rozpoczęciem (art. 20 usta-wy z dnia 29 maja 1991 r. o roz-wiazywaniu sporów zbioro-wych).

## Zwolnienia grupowe

W ramach zwolnień grupo-wych pracodawca nie może zwolnić niżej wskazanych grup pracowników podlegających ochronie:

- w wieku przedemerytalnym
- kobiet ciężarnych i na urlo-pach macierzyńskich
- członków rady pracowniczej przedsiębiorstwa państwowego

# ORDER TRAFIŁ w dobre ręce



## Prezydent Lech Kaczyński odznaczył we Wrocławiu kard. Henryka Gulbinowicza Orderem Orła Białego. To pierwsze takie odznaczenie na Dolnym Śląsku od czasów II wojny światowej.

B yć może Orzeł Biały dotarł do Wroc-lawia późno, ale trafił w dobre ręce - mówił prezydent Kaczyński w Operze Wrocławskiej, wręczając odzna-czenie byłemu metropolicie wrocławskie-mu. Dziękował mu za niezłomną postawę w czasach „Solidarności” i mówił o opo-zynej legendzie miasta: - Działalność księ-dza biskupa dla życia religijnego jest powszechnie znana. Ale w tym wypadku idzie o coś jeszcze. Wrocław w latach 70. i 80. był silnym ośrodkiem opozycji, mia-łem szczególnie bojowym. A w tej walce bardzo pomagał Kościół.

Do życzeń przyłączył się prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: - Eminen-cjo, Wrocław jest Twoim miastem -po-wiedział, wręczając kardynałowi symbo-liczny klucz do bram Wrocławia. Kardynał archidiecezję wrocławską przejął w 1976 roku. W trudnych latach 80. utrzymywał ścisłe kontakty z podziem-ną Solidarnością i chronił jej działaczy. Dziś wiadomo, że inwigilowało go 40 tajników ze Służby Bezpieczeństwa. To w kurii biskupiej przechowywane były przez pewien czas pieniądze „Solidar-ności” jakie tuż przed wprowadzeniem

stanu wojennego podjęła z banku grupa ówczesnych dolnośląskich działaczy. Służyły one potem podziemnej „S” w ca-łym kraju. Oprócz kardynała prezydent Kaczyński odznaczył Krzysztem Koman-dorskim Orderu Odrodzenia Polski.prof. Andrzej Wiszniewskiego, znanego działacza dolnośląskiej „S”, w latach 1997 -2001 przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych „za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w pracy nauko-wej i dydaktycznej”.

MR

## Były esbek skazany



Zakończył się proces Bogdana M. – byłego funkcjonariusza V Wydziału Wojewódzkiego Urzę-du Spraw Wewnętrznych. Były esbek został skazany na rok wię-zienia.

Prokurator z Instytutu Pamięci Narodowej Grzegorz Bryda za-żądał roku i sześciu miesięcy po-zbawiania wolności. Adwokat Bogdana M. wnioskował o unie-winnienie. Sąd podzielił zdanie prokuratora i skazał byłego esbe-ka na rok więzienia. Stronom przysługuje prawo do odwoła-nia się od tego wyroku.

Bogdan M. był w latach 80 -tych inspektorem Wydziału V-te-go Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Legni-cy. W czerwcu ub. roku Oddzia-łowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu działająca przy wrocławskim IPN oskarżyła go o to, że w la-tach 1983 -1988 chcąc uzyskać in-formację na temat struktur legni-ckiej „Solidarności” miał fizycz-nie i psychicznie znęcać się nad opozycjonistą Franciszkiem Ka-mińskim. Esbek miał m.in. mu grozić, że „z więzienia szybko nie wyjdzie, albo prędzej wylei z okna”.

- Linia obrony opierała się na tym, że Bogdan M. wykonywał tylko polecenia swoich przełożo-nych. Proces wykazał jednak że robił to z niespotykaną nadgorli-wością i uzasadniał wyrok sę-dzia Kazimierz Chłopecki.

- Jestem w pełni usatysfakcjo-nowany takim wyrokiem. Mi nie chodzi nawet o to by mój opraw-ca poszedł do więzienia. Chcia-łem tylko usłyszeć od sądu slo-wo „winny”. Zdaję sobie sprawę, że na pewno obrońca Bogdana M. odwoła się i czeka nas sprawa w sądzie drugiej instancji. Mam nadzieję, że tam też zwycięży sprawiedliwość – skomentował wyrok Franciszek Kamiński.

Bogdan M. ma już na swoim koncie wyrok za takie samo prze-stępstwo. Sąd skazał go na karę 2,5 roku więzienia. Później sąd drugiej instancji zlagodził karę do dwóch lat w zawieszeniu na pięć. Chodziło o znęcanie się nad działaczem podziemnej „Solidar-ności” - Janem Sugalskim. Był to pierwszy w historii proces byłe-go funkcjonariusza SB przed leg-nickim sądem.

J(lca.pl)

